
Zygmunt B a u m a n, *Globalizacja*, Warszawa: PIW 2000, s. 158.

Niewielka książeczka *Globalizacja* znanego socjologa Zygmunta Baumana jest kolejną próbą interpretacji fenomenu globalnych przemian. Oryginalność tej publikacji polega na tym, że Autor opisuje proces globalizacji odwołując się do tez klasycznej socjologii; zaprasza do refleksji na temat globalizacji proponując, by uczynić to przy pomocy znanych tez, wypracowanych przez socjologię. Pozwoli to Czytelnikom – szczególnie tym, którzy zgłębili naukę o społeczeństwie – dostrzec i zinterpretować charakter globalnych przemian w oparciu o dotychczasową wiedzę o społeczeństwie. Autor jest świadomy, że opracowanie pojawia się w czasie, w którym pojęcie „globalizacji” pojawia się na ustach wszystkich, stając się sloganem współczesności, niekiedy nawet magiczną formułą, otwierającą bramy wszystkich tajemnic teraźniejszości i przyszłości.

Mówiąc o globalizacji można mówić dzisiaj o „końcu geografii”. Odległości nie mają już większego znaczenia, a koncepcję granicy geofizycznej w „realnych warunkach” coraz trudniej utrzymać. Nagle staje się jasne, że podziały w obrębie kontynentów i całego globu wynikały z odległości, które niegdyś wydawały się obezwładniająco rzeczywiste z powodu prymitywnych środków transportu i niedogodności związanych z podróżą. Wszyscy uważają „globalizację” za nieunikniony los świata, a także za nieodwracalny proces, który dotyczy każdego z nas w takim samym stopniu i w ten sam sposób. Autor zauważa, że jesteśmy „globalizowani”, a bycie „globalizowanym” znaczy niemal to samo dla wszystkich, których ten proces dotyka. Skutki, jakie pociąga za sobą ten nowy stan rzeczy bywają diametralnie różne. Niektórzy stają się ludźmi w pełni „globalnymi”, podczas gdy inni tkwią w swej „lokalności”, co w świecie, w którym „ludzie globalni” nadają ton i ustalają reguły gry, nie jest położeniem przyjemnym ani nawet znośnym. W zglobalizowanym świecie lokalność jest oznaką społecznego upośledzenia i degradacji. Lokalność coraz bardziej zdaje się na sensotwórcze i interpretacyjne działania, nad którymi nie ma kontroli. Centra wytwarzania znaczeń i wartości są dzisiaj eksterytorialne i wyzwolone z więzów, które narzuca lokalność. W tym sensie globalizacja jest inną nazwą „nowego nieporządku świata”

Napięcie pomiędzy lokalnością a globalnością jest charakterystyczne dla współczesnych przemian społecznych. Jest to skutek rozwoju środków, dzięki którym konflikty, przymierza, boje i dyskusje zyskały o wiele szerszy wymiar, a sprawiedliwość zaczęła sięgać o wiele dalej niż wzrok i ramię człowieka. Globalny wymiar społecznych przemian jest czymś tak nowym dla socjologii, że ta ma trudność w opisie i interpretacji zjawisk społecznych w tak szerokiej skali.

Czytelnik książeczki *Globalizacja* szybko przekona się, że jest znacznie więcej trudności, o które raz po raz rozbijają się dotychczasowe struktury życia społecznego. Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem jest tzw. „erozja lokalności” Bauman zauważa, że dostępność środków umożliwiających szybkie podróżowanie rozpoczęła charakterystyczny dla nowoczesności proces erozji wszystkich okopanych w swej lokalności „całości” społecznych i kulturowych oraz ich kwestionowanie; proces, który jako pierwszy uchwycił Tönnies w swym sławnym ujęciu nowoczesności jako przejścia od *Gemeinschaft* do *Gesellschaft*. Małe lokalne wspólnoty poddawane wpływom globalnym zaczynają przeżywać problemy związane z osłabianiem więzi społecznej i zatracaniem tożsamości. Można powiedzieć, że współczesne doświadczenie kurczenia się czasu i przestrzeni ma silny wpływ na strukturę społeczności i wspólnot o charakterze ogólnosiwiatowym oraz terytorialnym. Jednym z poddanych analizie wyników tego wpływu jest nowa wersja zjawiska określanego przez Autora *Globalizacji* mianem fenomenu „nieobecnych dziedziców”. Jest to stosunkowo świeżej daty niezależność globalnych elit od ograniczonych terytorialnie jednostek władzy politycznej i kulturalnej; niezależność, która w konsekwencji prowadzi do osłabienia wpływu tych ostatnich.

Zmiany zachodzące w społecznej więzi i tożsamości mają jeszcze inne skutki. Sedno sprawy leży w tym, że, jak się zdaje, nikt dzisiaj nie jest pod kontrolą. Co gorsza, nie wiadomo specjalnie jak w dzisiejszej sytuacji miałyby wyglądać „bycie pod kontrolą” Jak dawniej, wszystkie inicjatywy zmierzające do wprowadzenia jakiegoś porządku mają charakter lokalny i konkretny cel na widoku; nie istnieją już jednak wspólnoty lokalne, które czułyby się uprawnione, by zabierać głos w imieniu całej ludzkości, albo których ludzkość słuchałaby czy byłaby gotowa się im podporządkować. Nie ma też jednego celu, na który nakierowane byłyby zgodnie działania całego świata. Kolejnym efektem nowej sytuacji jest polaryzacja społeczna. Bauman zauważa, że ograniczenie odległości czasowych i przestrzennych dzięki technice nie tyle ujednoliciło ludzką kondycję, ile ją spolaryzowało. Wyzwała ono bowiem niektóre jednostki z więzów terytorialnych i pewnym czynnikiem konstytuującym wspólnotę nadaje sens eksterytorialny; równocześnie jednak samo odarte ze znaczenia terytorium, w którego granicach inni nadal pędzą życie, pozbawione zostaje potencjału określania ludzkiej tożsamości. Są ludzie, którzy widzą w tym zapowiedź nie spotykanej dotąd wolności od fizycznych ograniczeń oraz niesłychanych możliwości poruszania się i działania na odległość. Dla innych jednak wiąże się to z trudnością określenia i zachowania osobistej tożsamości.

Opracowanie Zygmunta Baumana *Globalizacja* nie poszerza pesymistycznych zbiorów publikacji na temat współczesnych przemian społecznych. Nie może też zaliczać się do łatwej i płytkiej próby interpretacji wieloaspektowych przemian społecznych naszych czasów. Jest pogłębioną, pełną wnikliwych obserwacji i trafnych prognoz refleksją nad zmianami, które znacznie przekroczyły możliwości interpretacyjne naukowych tez, wypracowanych do tej pory przez socjologię. Z pewnością zachęca do twórczej refleksji. Czytelnik poszukujący zrozumienia procesu globalizacji znajdzie w lekturze książki Zygmunta Baumana szereg sugestii i przemyśleń, pozwalających na tworzenie udanych interpretacji socjologicznych wielowymiarowej rzeczywistości procesu globalizacji.

Ks. Ireneusz Stolarczyk